

Trubadurzy, Cóż wiemy o miłości

Cóż wiemy o miłości
Mając szesnaście lat?
Nic albo prawie nic
Nie wiedzieć nic najprościej
Serce - najbielsza z kart
A w oczach tylko ty

Póki wierzymy w prawdę ust
Póki kochamy, pytam znów
Cóż wiemy o miłości
Gdy już umyka z rąk?
Jeszcze wierzymy w nią

Czas rwie na strzępy ludzki los
Ktoś za kimś poszedł w świat
Komuś się zdaje
Już nie pierwszy raz
Że nie zwiędnie kwiat

Cóż wiemy o miłości?
Mało i coraz mniej
Im dłużej życie trwa
Bo przecież o miłości
Jednak najwięcej wiesz
Mając szesnaście lat

Czas rwie na strzępy ludzki los
Ktoś za kimś poszedł w świat
Komuś się zdaje
Już nie pierwszy raz
Że nie zwiędnie kwiat

Cóż wiemy o miłości?
Mało i coraz mniej
Im dłużej życie trwa
Bo przecież o miłości
Jednak najwięcej wiesz
Mając szesnaście lat

Mając szesnaście lat